Jedenasty sezon Rok Cup









Tradycyjnie, na torze w Gostyniu, odbyła się impreza inaugurująca kartingowy sezon 2013 serii Rok Cup Poland. Wiosenny Puchar Rok Cup zgromadził na starcie 76 kierowców w 5 kategoriach wiekowych.

Tekst: Paweł Surynowicz
Zdjęcia: Jakub Iwo Zalewski

puchary

Po kilkumiesięcznej przerwie zawodnicy po raz kolejny stawili się na torze w Gostyniu, by rozpocząć kolejny sezon wyścigowy. Sezon szczególny, bowiem pierwszy samodzielny po kilku latach zawodów dzielonych z Międzynarodowymi Kartingowymi Mistrzostwami Polski oraz pierwszy, w którym o punkty walczono w czterech wyścigach.

Po raz pierwszy również w ramach Rok Cup Poland rozegrano jedną serię w trakcie weekendu, a nie, jak w poprzednich latach, dwie rundy zawodów. Nowy regulamin przyczynił się znacznie do uatrakcyjnienia rywalizacji na torze, która trwała przez dwa dni wyścigowe.

Po raz pierwszy, ze względu na liczbę startujących zawodników, podzielono kategorię Mini Rok. Kierowcy rywalizowali o najlepsze czasy w dwóch grupach, a przed wyścigami finałowymi rozegrano dodatkowy repasaż.

Pierwszy weekend wyścigowy serii Rok Cup Poland wzorem lat ubiegłych odbył się w Gostyniu, na technicznym i trudnym torze. Kartodrom ten jest jednak lubiany przez kierowców, którzy mogą na nim prezentować pełnię swoich umiejętności.

W Gostyniu rozegrano 21 wyścigów zaliczanych do klasyfikacji, a kierowcy wyjeżdżali na tor w 16 wolnych i oficjalnych treningach.

Warto wspomnieć, że inauguracji Rok Cup Poland towarzyszyła również transmisja na żywo z zawodów zrealizowana tradycyjnie przez Polski Karting. Poczynania kierowców śledziło kilkanaście tysięcy internautów.

Zwycięzcami pierwszej rundy Rok Cup Poland zostali Jakub Szablewski (Baby Rok), Jan Antoszewski (Mini Rok), Jakub Masztalerz (Junior Rok), Karol Lubas (Rok 125) oraz Wojciech Stadnik (Super Rok).

Baby Rok. Zwycięstwo Kuby Szablewskiego

W najmłodszej kategorii Rok Cup Poland, Baby Rok, pierwsze zwycięstwo w sezonie zanotował Jakub Szablewski. Kierowca zespołu KRT okazał się najlepszy w trzech wyścigach i pewnie zwyciężył w inaugurującej rundzie w Gostyniu.

Zawody na gostyńskim kartodromie zgromadziły na starcie najmłodszej kategorii Rok Cup Poland trzynastu kierowców. Wśród nich pojawiło się kilka nowych twarzy zawodników, którzy zadebiutowali w sporcie kartingowym. Maciej Banaś, Oliwier Pyłka, Tymek Cebo, Kamil Grabowski, Damian Mazurek, Mateusz Krupa, Igor Fedorowicz oraz Marcel Marcinkiewicz po raz pierwszy ścigali się w o punkty. Gostyńska runda okazała się szczęśliwa dla debiutującego Macieja Banasia, który wygrał jeden z wyścigów i ostatecznie zajął drugie miejsce w klasyfikacji indywidualnej.

Trzecią pozycję zajął Piotr Protasiewicz jr, który w trzech punktowanych biegach zajmował drugą pozycję i drugie miejsce przegrał zaledwie dwoma punktami. Zwyciężył Kuba Szablewski, dla którego było to pierwsze zwycięstwo w zawodach Rok Cup Poland w historii, a trzy wygrane wyścigi wyrównaniem liczby wygranych w całym poprzednim sezonie.

Klasyfikacja indywidualna:

1. Jakub Szablewski 150 pkt, 2. Maciej Banaś 122, 3. Piotr Protasiewicz 120, 4. Marcel Skotarczak 84, 5. Oliwier Pyłka 80, 6. Tymoteusz Cebo 72, 7. Kamil Grabowski 66, 8. Igor Seweryn 57, 9. Filip Konieczny 53, 10. Damian Mazurek 52, 11. Mateusz Krupa 48, 12. Igor Fedorowicz 46, 13. Marcel Marcinkiewicz 0

Mini Rok. Znów Antoszewski

Rok temu Antoszewski również tryumfował w zawodach w Gostyniu. Zwycięstwo na technicznym torze było pierwszym krokiem dla tego kierowcy w drodze po zwycięstwo w klasyfikacji generalnej. Antoszewski zgarnął bowiem rywalom niemal sprzed nosa puchar Mini Roka przypieczętowując wygraną w ostatnich wyścigach sezonu.

W tym roku znów okazał się najlepszy w Gostyniu. Czy będziemy mieli powtórkę? Kategoria Mini Rok, tradycyjnie, jest w tym roku najliczniejsza w Polsce. Liczba zawodników w Gostyniu zmusiła organizatorów do podzielenia kierowców na dwie grupy, w których rywalizowali w treningach oficjalnych. Rozegrano również, po raz pierwszy w historii rozgrywek tej kategorii repasaż, który zredukował liczbę finalistów.

Największym pechowcem inaugurującej rundy okazał się Milosz Matuszyk, który przyjechał w repasażu jako ostatni i odpadł z rywalizacji.

Pierwszego dnia na torze królował Jan Galeja. Zawodnik AMO Racing Team, dla którego kartodrom w Gostyniu jest torem domowym legitymował się najlepszym czasem po treningach oficjalnych i dwoma wyścigami zakończonymi na pierwszym miejscu. Tuż za nim finiszował jego imiennik Antoszewski, co z pewnością miało wielkie znaczenie w końcowej klasyfikacji. Galeja ostatecznie zakończył zawody na drugim miejscu, a trzecią pozycję zajął Michał Kasiborski, aktualny mistrz Polski kategorii M60 i kierowca fabrycznego teamu Lenzokart.

Warto odnotować znakomitą postawę tarnowianina Kacpra Szczurka, który w wyścigach w Gostyniu zaprezentował się z jak najlepszej strony. Gdyby nie zamieszanie spowodowane przez sędziów zawodów, →







Kacper finiszowałby z pewnością jako lider ostatniego wyścigu, a klasyfikacja końcowa inaugurującej rundy wyglądałaby zupełnie inaczej. W efekcie Szczurek zameldował się na mecie jako trzeci. Zbyt wczesny zjazd tego kierowcy do alei serwisowej, a w konsekwencji groźnie wyglądający incydent na ostatnim okrążeniu nie tylko pozbawił Kacpra pierwszego w karierze zwycięstwa w wyścigu, ale również wywołał dyskusję na temat postawy sędziów.
Z dobrej strony zaprezentowali się również Hubert Zaręba, Alan Lalak, Jakub Gregula, Dominik Cebulla, Nikodem Wierzbicki i Bartosz Paziewski, którzy zajęli miejsca w pierwszej dziesiątce. Na uwagę zasługuje również start w kategorii mini kierowców, którzy w poprzednim sezonie rywalizowali wśród najmłodszych. Marcel Kuc, Tomas Vaitekunas, Maja Kostecka, ale przede wszystkim piąty na mecie Alan Lalak to debiutanci w tej kategorii. Podobnie jak Karolina Janicka oraz Jan Draniak, którzy pojechali w zawodach po raz pierwszy.

Klasyfikacja indywidualna:
1. Jan Antoszewski 140 pkt, 2. Jan Galeja 113, 3. Michal Kasiborski 98, 4. Hubert Zaręba 94, 5. Alan Lalak 74, 6. Kacper Szczurek 65, 7. Jakub Gregula 57, 8. Dominik Cebulla 54, 9. Nikodem Wierzbicki 53, 10. Bartosz Paziewski 52, 11. Marcin Zając 51, 12. Kamil Donicz 49 13. Justas Jonusis 46, 14. Maciej Szyszko 41, 15. Mateusz Pyłka 38, 16. Gustas Grinbergas 36, 17. Adrian Janicki 36, 18. Jan Draniak 34, 19. Marcel Kuc 31, 20. Tomas Vaitekunas 29, 21. Dominik Zawistowski 27, 22. Maciej Solak 23, 23. Damian Tobolski 22, 24. Marcin Osak 20, 25. Karolina Janicka 17, 26. Maja Kostecka 8

Junior Rok. Pierwsza wygrana Masztalerza
Kuba Masztalerz został zwycięzcą rywalizacji w kategorii Junior Rok I serii Rok Cup Poland w Gostyniu. Wygrana w zawodach o Wiosenny Puchar Rok była debiutem zawodnika AMO Racing Team w roli zwycięzcy wśród juniorów.
Jak na mistrza Polski przystało, Kuba Masztalerz odjechał z Gostynia z pucharem za pierwsze miejsce. To pierwsze zwycięstwo kierowcy z Kąkolewa w kategorii Junior Rok, w której debiutował w poprzednim sezonie. Kuba okazał się najlepszy w dwóch wyścigach, dwa kolejne kończąc w pierwszej trójce.
Do rywalizacji w gostyńskim pucharze wiosny w kategorii juniorów stanęło 17 kierowców. W zestawie wyścigowym zobaczyliśmy kilku debiutantów, którzy w minionym sezonie rywalizowali w kategorii Mini Rok. Marcin Brzeziński, Dominik Zając, Wiktor Welezinski, Filip Wójcik, Mikolaj Cegielski, Bartosz Mila stanowili grupę debiutantów. Dołączył do nich Dawid Dziocha, którego widzieliśmy w rozgrywkach Rok Cup po raz pierwszy.
Rywalizację w Gostyniu zdominowali kierowcy AMO Racing Team, Kuba Masztalerz i Jan Krencisz, którzy przyjechali na metę jako pierwsi w trzech wyścigach. Czwartym zwycięzcą był Stanislaw Garstecki (WTR Racing) i to on uplasował się na trzecim miejscu w klasyfikacji generalnej tuż za Krenciszem.
Z bardzo dobrej strony zaprezentowali się wspomniany Marcin Brzeziński i Igor Lejko, którzy zakończyli zawody w pierwszej piątce. Weekend w Gostyniu był nieudany dla jednego z faworytów kategorii Szymona Szyszko, który uplasował się na odległej 15. pozycji.
Rywalizacja wśród juniorów zapowiada się w tym sezonie niezwykle ciekawie. Spora frekwencja na pierwszych zawodach dobrze prognozuje przed kolejnym weekendem wyścigowym w Bydgoszczy, który odbędzie się za trzy tygodnie.

Klasyfikacja indywidualna:
1. Jakub Masztalerz 140 pkt, 2. Jan Krencisz 130, 3. Stanislaw Garstecki 114, 4. Marcin Brzeziński 88, 5. Igor Lejko 58, 6. Wiktor Welezinski 57, 7. Dominik Zając 56, 8. Igor Gil 53, 9. Filip Wójcik 51, 10. Mikolaj Solak 48, 11. Mikolaj Cegielski 45, 12. Bartosz Mila 45, 13. Dawid Dziocha 44, 14. Szymon Kozak 42, 15. Szymon Szyszko 41, 16. Maksymilian Amanowicz 36, 17. Tomasz Wójcik 25

Rok 125. Hat-trick Lubasa
Karol Lubas zaliczył swoje pierwsze zwycięstwo w seniorskiej kategorii Rok 125. Kierowca AMO Racing Team wygrał zawody w Gostyniu w ramach Wiosennego Pucharu Rok.
Gdybyśmy chcieli użyć piłkarskiego określenia do postawy Karola Lubasa w Gostyniu z pewnością mówilibyśmy o hat-tricku krakowianina. Lubas wygrał bowiem trzy wyścigi na inaugurację zawodów Rok Cup, w czwartym uznając wyższość Kamila Jelenia.
W kategorii seniorskiej wystartowało zaledwie ośmiu kierowców. Do rywalizacji wśród juniorów wrócił Kamil Jeleń, który w poprzednim roku ścigał się w innej serii. To był niezwykle udany powrót, bowiem kierowca z Wrocławia zakończył gostyńskie zawody na drugim miejscu w klasyfikacji indywidualnej zawodów.
Na najniższym stopniu podium uplasował się Krzysztof Frankowski, podobnie jak Lubas debiutujący w tym sezonie wśród seniorów.

Klasyfikacja indywidualna:
1. Karol Lubas 150 pkt, 2. Kamil Jeleń 130, 3. Krzysztof Frankowski 104, 4. Michał Danek 92, 5. Michał Huebner 72, 6. Arkadiusz Balcer 68, 7. Idalia Czarnocka 60, 8. Jan Winiarski 59Super Rok.

Debiutanckie zwycięstwo Stadnika
Niezwykle interesująca w Gostyniu była rywalizacja najstarszej kategorii Rok Cup Poland, Super Roka. Swoje pierwsze zwycięstwo w zawodach zaliczył Wojciech Stadnik z zespołu ST Racing.
Na starcie kategorii Super Rok w Gostyniu zameldowało się 12 kierowców. Zabrakło wśród nich obrońcy pucharu sprzed roku Łukasza Kiwiora, który tym razem wcielił się w rolę komentatora telewizyjnego. Zawody wygrał Wojciech Stadnik, który debiutował w Super Roku w ostatnich zawo-









dach minionego sezonu. Znakomicie dopasowany wózek i dobrze przepracowana zima sprawiły, że Stadnik opuszczał Gostyń z pucharem za pierwsze miejsce zostawiając w pobitym polu takich kierowców jak Damian Kaczorowski, Daniel Zając czy Mariusz Szymczak.
W Gostyniu wystartowało kilku debiutantów. Między innymi Piotr Protasiewicz, pięciokrotny mistrz świata w drużynie na żużlu, który zapowiedział występy w całym sezonie (jego syn Piotr jr startuje w kategorii Baby Rok). Po raz pierwszy obserwowaliśmy na torze Martina Drabarka i Pawła Dajewskiego. W wyścigach wystartowała również kobieta. Po raz kolejny widzieliśmy w akcji Emilię Wierczuk, która poza torem pełni funkcję wiceprezes fundacji Wierczuk Race Promotion wspierającej utalentowanych kierowców kartingowych.
Na torze w Gostyniu pojawiły się również znane nam dobrze twarze Janusza Gladysza, Andrzeja Słowińskiego, Sebastiana Lotza czy Jacka Pokojowczyka, których pamiętamy z poprzednich sezonów.
Zwycięstwo Wojciecha Stadnika (wygral lepszą czasówką) jest z pewnością ważnym wydarzeniem w tym sezonie.
Zapowiada bowiem ciekawą walkę o puchar, która z pewnością rozegra się pomiędzy kierowcami D&D Motorsport a ST-Racing Maranello.

Klasyfikacja indywidualna:
1. Wojciech Stadnik 140 pkt (czasówka: 38.489), 2. Damian Kaczorowski 140 (czasówka: 38.705), 3. Daniel Zając 90, 4. Piotr Protasiewicz 78, 5. Mariusz Szymczak 76, 6. Sebastian Lotz 64, 7. Janusz Gladysz 62, 8. Andrzej Slowiński 57, 9. Pawel Dajewski 55, 10. Jacek Pokojowczyk 54, 11. Martin Drabarek 37, 12. Emilia Wierczuk 18







